

Jeszcze 8 miesięcy temu narzekałam na ogromny ból w dolnej części pleców. Ból ten powodował to, że zaczęłam się źle poruszać, miałam utracić ogólną aktywność. Leczenie farmakologiczne i wszelkiego rodzaju środki przeciwbólowe nie skutkowało. Byłam zainformowana, ostatecznie przestałam wychodzić na spacer, nawet z psem! Mogę powiedzieć, że życie przestało mnie cieszyć. Aż tu nagle przyszła pomoc i to od przyjaciółki, która była w posiadaniu urządzenia. Namówiła mnie żebym spróbowała masażowania, wyjaśniła mi na czym polega terapia światłem. Muszę przyznać, że podchodziłam do tego bardzo sceptycznie. Masażowanie rozpocząłam koncem marca, systematycznie. Tu mojemu wielkiemu zdziwieniu i ogromnej radości ból i dyskomfort zaczęły mi się zmniejszać. Już w maju byłam właścicielką swojego urządzenia do Terapii światłem Biopton i dość zakup nie był tani, to muszę przyznać, że bardzo trafny. W dalszym ciągu masażowałam obszar dotknięty chorobą i już się świetnie. Nie mam problemów ani z bólem, ani z poruszaniem się. Codziennie pokonuje zwanym krokiem trochę ponad kilometrów. Chciałabym opierając się na własnym doświadczeniu polecić każdemu, który ma podobny problem właśnie to urządzenie. Pragnę też dodać, że nie tylko likwiduje ból pleców, ale jest też bardzo skuteczną przy innych doległościach.

Renata Horas

podpis Klienta